

## **Uchwała z dnia 22 czerwca 2005 r., III CZP 23/05**

*Sędzia SN Iwona Koper (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*Sędzia SN Jan Górowski*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jadwigi D. przeciwko Jerzemu D. o separację, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 22 czerwca 2005 r., zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 7 stycznia 2005 r.:

"1. Czy w sprawie o separację dopuszczalna jest zmiana przez powoda w apelacji żądania na żądanie orzeczenia rozwodu,  
2. czy w takiej sprawie dopuszczalne jest wystąpienie przez powoda w apelacji z roszczeniem orzeczenia eksmisji pozwanego ze wspólnego mieszkania?"  
podjął uchwałę:

**W sprawie o separację nie jest dopuszczalna w postępowaniu apelacyjnym zmiana powództwa na żądanie orzeczenia rozwodu;**  
odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.

### **Uzasadnienie**

Powódka Jadwiga D. domagała się początkowo orzeczenia rozwodu jej małżeństwa zawartego z pozwanym Jerzym D. z winy pozwanego oraz orzeczenia jego eksmisji ze wspólnego mieszkania, a następnie – po tym jak pozwany wyraził zgodę na orzeczenie separacji z jego winy – zmieniła żądanie na żądanie orzeczenia separacji, cofając równocześnie wniosek o eksmisję pozwanego.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 14 maja 2004 r. orzekł separację małżeństwa stron oraz umorzył postępowanie w zakresie żądania eksmisji.

W apelacji powódka wniosła o zmianę wyroku przez orzeczenie rozwodu z winy pozwanego oraz orzeczenia jego eksmisji ze wspólnego mieszkania.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, rozpoznając apelację powódki, przedstawił Sądowi Najwyższemu – na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przytoczone na wstępie zagadnienia prawne. (...)

Sąd Najwyższy zważył ,co następuje: (...)

Przepisy odrębne dotyczące postępowania w sprawach małżeńskich (art. 425-452 k.p.c.) mają w stosunku do przepisów o procesie charakter przepisów szczególnych. Zgodnie z tym, do oceny dopuszczalności przedmiotowej zmiany powództwa w sprawie o rozwód albo o separację mają zastosowanie art. 193 § 1 i art. 383 k.p.c. Na podstawie pierwszego z nich zmiana powództwa przez żądanie rozwodu zamiast separacji i odwrotnie jest zawsze możliwa przed sądem pierwszej instancji. Odmienne natomiast kwestia ta przedstawia się w postępowaniu apelacyjnym, art. 383 k.p.c. zawiera bowiem zakaz rozszerzenia żądania pozwu oraz występowania z nowymi roszczeniami przed sądem drugiej instancji, dając wyraz zasadzie, że przedmiotem procesu przed sądem odwoławczym może być w całości lub w części jedynie to, co było przedmiotem procesu przed sądem pierwszej instancji albo to, co stało się z nim do chwili zamknięcia rozprawy w tej instancji.

Żądanie separacji jest innym pod względem przedmiotowym żądaniem niż żądanie rozwodu, odmienne są przesłanki przewidziane w ustawie dla rozwodu i separacji. Zgłoszenie żądania separacji w sprawie o rozwód w postępowaniu przed sądem drugiej instancji nie stanowi więc ograniczenia żądania, a jego zmianę objętą także zakazem przewidzianym w art. 383 k.p.c. Wyjątkowy charakter sytuacji, w których przepis ten dopuszcza rozszerzenie lub zmianę żądania pozwu, co do zasady sprzeciwia się rozszerzaniu ich katalogu w drodze wykładni. Niezależnie od tego – wbrew sugestiom Sądu Apelacyjnego – nie ma uzasadnionych racji przemawiających na rzecz dopuszczenia w sprawach o rozwód lub separację wyjątku od zakazu określonego w art. 383 k.p.c. ze względu na treść art. 439 § 3 k.p.c.

Sprawy o prawa stanu cywilnego, ze względu na wzajemny charakter tych praw, należą do tzw. spraw wielokierunkowych, co oznacza, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, podział ról w procesie o prawo stanu nie jest z góry określony, a każda z osób zainteresowanych może być zarówno powodem, jak i pozwanym (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1954 r., C 1342/53, OSN 1956, nr 1, poz. 2 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z

dnia 29 września 1954 r., 2 C 1370/53, "Państwo i Prawo" 1956, nr 11, s. 913). Powoduje to, że w sprawach tych – z wyjątkiem spraw, w których podstawy żądania są lub mogą być różne dla różnych osób – powództwo wzajemne jest niedopuszczalne, jego żądanie musiałyby bowiem zmierzać do tego samego co powództwo główne.

Zasadę tę w zakresie spraw o rozwód wyrażał art. 439 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 21 maja 1999 r. o zmianie ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy, kodeks cywilny, kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 52, poz. 532), wprowadzający zakaz wytaczania powództwa wzajemnego o rozwód i ustanawiający prawo pozwanego do żądania również orzeczenia rozwodu. W tym stanie prawnym, gdy pozwany małżonek żądał rozwodu, przedmiot procesu pozostawał taki sam. Zachodziła tożsamość procesu rozwodowego, gdyż powództwo przeciwko niemu wytoczone było rzeczywiście także jego własnym powództwem, nawet przy różnicy stanowisk stron w zakresie postulowanego orzeczenia w przedmiocie winy. Na gruncie art. 439 k.p.c. w jego pierwotnej wersji ukształtował się w piśmiennictwie powszechnie akceptowany pogląd, że wobec braku ograniczeń ustawowych żądanie rozwodu pozwany może zgłosić w każdym stadium postępowania.

Przepis art. 439 k.p.c. został zmieniony wraz z wprowadzeniem do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego instytucji separacji. W § 1 wprowadzono dodatkowo zakaz wnoszenia powództwa wzajemnego także w sprawie o separację, przyznając jednocześnie stronie pozwanej uprawnienie do żądania w sprawie o rozwód rozwodu albo separacji, a w sprawie o separację uprawnienie do żądania separacji albo rozwodu (§ 3). W § 2 wprowadzono ponadto zakaz wyłączający dopuszczalność wszczęcia w czasie trwania procesu o rozwód lub separację odrębnej sprawy o rozwód lub separację.

W ścisłym związku art. 439 k.p.c. pozostaje art. 61<sup>2</sup> § 1 k.r.o., który ma zastosowanie przy żądaniu orzeczenia separacji tylko w procesie. Wynika z niego, że we wszystkich wypadkach, w których małżonkowie zgłoszą odmienne żądania, sąd bada w pierwszej kolejności dopuszczalność orzeczenia rozwodu jako żądania dalej idącego. Zasada ta ma zastosowanie bez względu na to, która ze stron żąda rozwodu oraz bez względu na to, czy ewentualne żądanie zgłoszone zostało w sprawie wszczętej powództwem rozwodowym czy powództwem o separację.

Dopiero wobec stwierdzenia bezzasadności żądania rozwodu, sąd rozstrzyga o zasadności żądania separacji.

Mimo zmiany stanu prawnego, w doktrynie utrzymał się dotychczasowy kierunek wykładni art. 439 k.p.c. Przyjmuje się, że także przeciwne do zgłoszonego w pozwie żądanie orzeczenia rozwodu lub separacji pozwany małżonek może zgłosić na każdym etapie postępowania, również w postępowaniu apelacyjnym. Podnosi się, że art. 439 § 3 k.p.c. nie wprowadza żadnych ograniczeń czasowych dla skorzystania przez pozwanego małżonka z przysługujących mu na podstawie tego przepisu uprawnień. Wskazuje się, że zgłoszenie przez pozwanego w instancji odwoławczej żądania przeciwnego do określonego w pozwie nie narusza art. 383 k.p.c., gdyż takie żądanie nie jest powództwem wzajemnym, nie stanowi więc niedopuszczalnego rozszerzenia żądania pozwu ani wystąpienia z nowym roszczeniem. Podnosi się ponadto, że za taką wykładnią art. 439 § 3 k.p.c. przemawia cel zawartego w nim unormowania, w postaci dostosowania rozstrzygnięcia do aktualnych żądań i potrzeb małżonków i umożliwienia im rozwiązania spraw rodziny bez konieczności prowadzenia kolejnych procesów.

Przytoczonego stanowiska nie można podzielić, gdyż ze względu na art. 383 k.p.c. prowadzi ono do rezultatów sprzecznych z zasadą równości stron. Zasada ta, wpływająca z konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji), ma szczególne znaczenie w procesie cywilnym, w którym występują dwie przeciwstawne strony. Muszą one mieć równe prawa procesowe i zagwarantowaną jednakową możliwość obrony swych praw, a więc zgłaszania żądań i wniosków, przedstawiania twierdzeń i dowodów, korzystania ze środków odwoławczych i innych środków zaskarżenia.

W poprzednim stanie prawnym zagadnienie to, na tle relacji między art. 383 i 439 k.p.c. nie występowało. W obecnej sytuacji umożliwienie pozwanemu zgłoszenia w instancji odwoławczej przeciwnych w stosunku do pozwu żądań rozwodu albo separacji stawiałoby powoda, pozbawionego prawa do zmiany na tym etapie postępowania pierwotnego żądania, w gorszej sytuacji procesowej i prowadziło do nierównego traktowania stron. Nie jest natomiast wyłączona możliwość zgłoszenia przez pozwanego także przed sądem apelacyjnym w sprawie o rozwód żądania rozwodu lub w sprawie o separację żądania separacji. Żądanie rozwodu lub separacji, przeciwne do zgłoszonego w pozwie, pozwany małżonek może zgłosić do zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. W pierwszej

instancji dopuszczalna jest też zmiana powództwa przez żądanie rozwodu zamiast separacji i odwrotnie.

Uprawnienia stron w powyższym zakresie dostatecznie realizują wskazany uprzednio cel dostosowania rozstrzygnięcia do aktualnych żądań i potrzeb małżonków. Przy przyjętej wykładani art. 439 § 3 k.p.c., co ma znaczenie ze względu na zakaz wynikający z § 2 tego przepisu, skróceniu ulegnie też czas postępowania w stosunku do sytuacji, w której nowe żądanie zostaje zgłoszone dopiero przed sądem apelacyjnym, kiedy zaskarżony wyrok z reguły podlegałby uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że powód w sprawie o separację nie może przed sądem apelacyjnym zgłosić żądania rozwodu.

W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowe w okolicznościach sprawy stało się rozważanie drugiego zagadnienia, dotyczącego dopuszczalności zgłoszenia przez powoda w postępowaniu apelacyjnym żądania orzeczenia eksmisji pozwanego w sprawie o rozwód zainicjowanej przed sądem apelacyjnym w następstwie zmiany pierwotnego żądania separacji.

Z tych względów na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. orzeczono, jak w uchwale.

